

Prof. zw. dr hab. Piotr Kruszyński
Instytut Prawa Karnego
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warszawskiego
Adwokat

Jacek Jurzyk
Radca Prawny

Przestępstwo ubezpieczeniowe w polskim prawie karnym i praktyce organów ścigania – stan obecny i postulaty zmian

I. Wielość definicji

Pojęcie przestępstwa ubezpieczeniowego nie zostało jednoznacznie zdefiniowane w polskim prawie karnym, a w szczególności w przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm., zwana dalej „k.k.” lub „kodeks karny”). Żaden z czynów zabronionych przez obowiązujące ustawy pod groźbą kary nie wyczerpuje w sposób wyłączny i zupełny tego pojęcia.

Dominującym stanowiskiem wśród licznych komentarzy i wypowiedzi na ten temat¹ jest pogląd odwołujący się do definicji przyjętej przez państwa zrzeszone w Europejskim Komitecie Ubezpieczeń (CEA), iż jest to „żądanie bezpodstawnego odszkodowania albo otrzymania takiego odszkodowania drogą oszustwa”².

Interesujący pogląd na przedmiotową problematykę zaprezentował T. Rydzek, który klasyfikuje przestępczość ubezpieczeniową jako ogół przestępstw i wykroczeń godzących pośrednio lub bezpośrednio w interesy firm ubezpieczeniowych lub rynku ubezpieczeniowego, które można podzielić na grupy:

- oszustw polegających na żądaniu lub pobraniu nienależnego odszkodowania w związku z umową ubezpieczenia,
- przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej przez pracownika, pośrednika, rzeczoznawcę bądź inną osobę działającą na zlecenie firmy ubezpieczeniowej w zamian za przyczynienie się do wypłaty nienależnego odszkodowania, bez względu na motyw postępowania sprawcy,
- kradzieże, zagarnięcia, zniszczenia lub uszkodzenia mienia ubezpieczonego, bez względu na to czy fakt ubezpieczenia miał dla sprawcy jakiegokolwiek znaczenie,
- kradzieże i zagarnięcia mienia firmy ubezpieczeniowej dokonane przez jej pracowników, pośredników lub jakiegokolwiek innej osoby,
- uchylenie się od obowiązkowych ubezpieczeń i nie uiszczanie związanych z nimi składek,

¹ Zob.: Marcin Malinowski „Przestępstwo oszustwa ubezpieczeniowego” Prokuratura i Prawo Nr 10/2007; Zbigniew Niezgoda „Niektóre aspekty prawnokarnej ochrony ubezpieczycieli (instytucji ubezpieczeniowych) na gruncie unormowań art. 286 i 298 k.k.” Prokuratura i Prawo Nr 4/2006; Łukasz Pohl „Przestępstwo tzw. Oszustwa ubezpieczeniowego (uwagi w związku z artykułem Marcina Malinowskiego)” Prokuratura i Prawo Nr 1/ 2008; Waldemar Jaroach „Problemy konstrukcji prawnych w zakresie zwalczania przestępczości ubezpieczeniowej” Prokuratura i Prawo Nr 6/2000; Waldemar Jaroach „Przestępczość ubezpieczeniowa na rynku ubezpieczeń” Poltext Warszawa 2002 s. 35 i n.

² Za Piotrem Majewskim w: „Analiza przestępczości ubezpieczeniowej w 2008 r.” Materiał z seminarium zorganizowanego przez Polską Izbę Ubezpieczeń i Szkołę Główną Handlową w Warszawie, w dniu 9 grudnia 2009 r., opublikowany na stronie www.piu.org.pl/edukacja-ubezpieczeniowa/project/134/pagination/1 oraz za Waldemarem Jaroachem „Przestępczość ubezpieczeniowa na rynku ubezpieczeń” Poltext Warszawa 2002 s. 36.

- prowadzenie na terytorium Polski działalności ubezpieczeniowej bez właściwego zezwolenia³.

Innym poglądem na problem przestępstwa ubezpieczeniowego jest spojrzenie funkcjonalne na jego istotę, jako każdego czynu zabronionego przez kodeks karny lub inne ustawy pod groźbą kary jako zbrodnia lub występku, bezprawnego, zawinionego i społecznie niebezpiecznego o przedmiocie związanym ze stosunkami prawnymi z umowy ubezpieczenia albo umowy o wykonywanie czynności ubezpieczeniowych, w wyniku którego zakład ubezpieczeń może zostać uczestnikiem postępowania karnego⁴.

W podsumowaniu rozważań teoretycznych dotyczących istoty przestępstwa ubezpieczeniowego można zaproponować dwa spojrzenia:

- przestępstwo ubezpieczeniowe *sensu stricto*, tj. czyn zabroniony przez kodeks karny pod groźbą kary jako zbrodnia lub występku, bezprawny, zawiniony i społecznie niebezpieczny o przedmiocie związanym ze stosunkami prawnymi z umowy ubezpieczenia, popełniony w celu uzyskania odszkodowania lub innego świadczenia z umowy ubezpieczenia;

- przestępstwo ubezpieczeniowe *sensu largo*, tj. każdy czyn zabroniony przez kodeks karny lub inne ustawy pod groźbą kary jako zbrodnia lub występku, bezprawny, zawiniony i społecznie niebezpieczny o przedmiocie związanym ze stosunkami prawnymi z umowy ubezpieczenia albo umowy o wykonywanie czynności ubezpieczeniowych.

Wobec obszerności tematyki obu zagadnień przedmiotem dalszych rozważań jest wyłącznie pierwsza z prezentowanych wyżej definicji.

II. Przestępstwo ubezpieczeniowe – stan obecny

Kierując się przyjętym założeniem, przestępstwo ubezpieczeniowe w praktyce organów ścigania należy rozpatrywać z punktu widzenia przestępstw: oszustwa, tj. czynu z art. 286 k.k. oraz oszustwa ubezpieczeniowego, tj. czynu z art. 298 k.k.

Czyn zabroniony z art. 286 k.k. (oszustwo) to przestępstwo powszechne, które może być popełnione wyłącznie w formie winy umyślnej, w zamiarze bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu (*dolus coloratus*)⁵. Dodatkowo znamienne celem, czyli działaniem w celu

³ Za W. Jarochem – „Przestępczość ubezpieczeniowa” Monitor Prawniczy Nr 9/1997 r. – T. Rydzek „Przestępczość ubezpieczeniowa w świetle teorii i praktyki” Prawo Asekuracyjne Nr 2/1996. Por. definicję E. Kedry „przestępczości na szkodę ubezpieczyciela” w „Jeszcze w sprawie przestępczości na szkodę ubezpieczyciela” Prawo Asekuracyjne Nr 3/1996 za W. Jarochem

⁴ „Aktywność zakładów ubezpieczeń w procesie karnym a przeciwdziałanie przestępczości ubezpieczeniowej” Materiał z seminarium zorganizowanego przez Polską Izbę Ubezpieczeń i Szkołę Główną Handlową w Warszawie, w dniu 9 grudnia 2009 r., opublikowany na stronie www.piu.org.pl/edukacja-ubezpieczeniowa/project/134/pagination/1. Prezentowany tam jest również pogląd dotyczący definicji pojęcia „przestępstwa popełnionego na szkodę zakładu ubezpieczeń”.

⁵ Art. 286. „§ 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. § 2. Tej samej karze podlega, kto żąda korzyści majątkowej w zamian za zwrot bezprawnie zabranej rzeczy. § 3. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. § 4. Jeżeli czyn określony w § 1-3 popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.”

osiągnięcia korzyści majątkowej (w działalności ubezpieczeniowej zarówno odszkodowania, jak i innego świadczenia z umowy ubezpieczenia). Zachowanie sprawcze powinno polegać na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (przestępstwo materialne) zarówno swoim, jak i cudzym, poprzez wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu albo wyzyskanie niezdolności do należytego podejmowania przedsięwziętego działania. Wystarczającym dla bytu tego przestępstwa jest doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, z punktu widzenia jego dysponenta, nie jest natomiast koniecznym wystąpienie szkody w tym mieniu. Pomiędzy zachowaniem sprawcy a skutkiem w postaci niekorzystnego rozporządzenia mienia winien zachodzić związek przyczynowy.

Problemy w stosowaniu kwalifikacji czynu z art. 286 k.k. przez organy ścigania i Sądy wynikają głównie z zabarwienia tego przestępstwa celem (działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej) i jego materialnym charakterem (doprowadzeniem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem). W przypadku braku tego ostatniego z czynników można mówić jedynie o odpowiedzialności za usiłowanie oszustwa. Istotnym jest również tutaj kwestia relacji tego czynu do innych przestępstw, zwłaszcza czynu z art. 298 k.k.

Czyn zabroniony z art. 298 k.k. (określany jako oszustwo ubezpieczeniowe), podobnie jak przestępstwo oszustwa z art. 286 k.k. może być popełniony przez każdą osobę zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej (przestępstwo powszechne)⁶. Tutaj także strona podmiotowa polega na winie umyślnej, znamiennej celem - działanie w celu uzyskania odszkodowania (nie obejmuje natomiast już innego świadczenia z umowy ubezpieczenia). Zachowanie sprawcze polega na spowodowaniu (powstaniu, zaistnieniu) zdarzenia, czyli wszelkim działaniu lub zaniechaniu prowadzącym do powstania zdarzenia, od którego uzależniona jest wypłata odszkodowania. Oszustwo ubezpieczeniowe jest również przestępstwem materialnym, jednakże o skutku znacznie bardziej łagodnym niż w przypadku czynu z art. 286 k.k., bo polegającym tylko na spowodowaniu zdarzenia będącego podstawą do wypłaty odszkodowania. Jednakże co należy podkreślić, dla bytu przestępstwa wystarczy samo zagrożenie wypłaty odszkodowania. Ustawodawca w przypadku tego przestępstwa przewidział instytucję czynnego żalu, pozwalającego na nie podleganie karze w przypadku dobrowolnego zapobieżenia wypłacie odszkodowania przed wszczęciem postępowania karnego (takiej możliwości natomiast nie przewiduje się dla oszustwa z art. 286 k.k.).

Pozornie wydawać się może, iż przestępstwo z art. 298 k.k. powinno w większym stopniu zapewniać ochronę słusznych interesów prawnych ubezpieczycieli. W praktyce jednak tak nie jest i to zarówno z punktu widzenia samych zainteresowanych pokrzywdzonych zakładów ubezpieczeń, jak i organów ścigania i Sądów stosujących ten przepis.

Zasadniczym mankamentem kwalifikacji z art. 298 k.k. jest niezrozumiałe zawężenie jego zastosowania wyłącznie do ubezpieczeń majątkowych, tj. tych ubezpieczeń, w których mamy do czynienia z odszkodowaniem. Tym samym we wszystkich przypadkach umów ubezpieczenia, w których zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłaty umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia, zastosowanie kwalifikacji z tego artykułu jest

⁶ Art. 298 k.k. „Kto, w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty takiego odszkodowania, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Nie podlega karze, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wypłacie odszkodowania.”

niedopuszczalne⁷. Oznacza to w istocie wyłączenie spod penalizacji przypadków pozornie odpowiadających dyspozycji tego przepisu związanych z ubezpieczeniami osobowymi. Nie stoi to jednak na przeszkodzie aby zastosować wówczas kwalifikację oszustwa z art. 286 k.k., jednakże wówczas koniecznym jest spełnienie bardziej rygorystycznych, przesłanek tam wymienionych. Trudno tutaj inaczej wytłumaczyć taką sytuację, niż jako swego rodzaju brak racjonalnego działania ustawodawcy.

Kolejnym problemem bardzo często pojawiającym się w praktyce przy stosowaniu kwalifikacji z art. 298 k.k. są trudności interpretacyjne związane z tzw. zdarzeniami pozorowanymi czyli sytuacjami, w których sprawca umyślnie podejmuje czynności mające stworzyć błędne wyobrażenie, że takie zdarzenie zaistniało, np. podstawia uszkodzony samochód na miejsce rzekomego, sfingowanego wypadku komunikacyjnego. Tutaj trudno wskazać na jednolitą praktykę organów ścigania i Sądów w kwalifikacji takich sytuacji, podobnie zresztą jest w poglądach doktryny⁸. Wydaje się jednak, iż możliwa jest szeroka interpretacja użytego w art. 298 k.k. wyrażenia „powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty odszkodowania (...)”, jako wykreowanie przez sprawcę każdej sytuacji zmierzającej do wypłaty nienależnego odszkodowania. Nie ma przecież żadnych racjonalnych powodów, aby zawęzać sformułowanie „powoduje zdarzenie (...)” tylko do sfingowanego wypadku drogowego.

Gdyby taka miała być wola ustawodawcy, przepis art. 298 k.k. brzmiałby zapewne inaczej, np. „powoduje wypadek komunikacyjny, będący podstawą wypłaty odszkodowania”.

Jedynie z „ostrożności procesowej”, zawiadamiając organy ścigania o przestępstwie z art. 298 k.k., polegającym na sfingowaniu wypadku komunikacyjnego w celu uzyskania nienależnego odszkodowania, napisać można, iż w wypadku gdyby prokurator nie przyjął w omawianej sytuacji kwalifikacji prawnej z art. 298 k.k., pozostaje w mocy zakwalifikowanie owego przestępstwa z art. 286 k.k.

W żadnym jednak razie nie może wchodzić tutaj w grę kumulatywna kwalifikacja prawna z obu artykułów z 286 i 298 k.k., ponieważ art. 298 k.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 286 k.k.

Jeżeli więc organy ścigania nie zaakceptują proponowanej wyżej szerokiej interpretacji art. 298 k.k., pozostaje art. 286 k.k., jako że nie wątpliwie podanie zakładowi ubezpieczeń, nieprawdziwej informacji o rzekomym wypadku komunikacyjnym, celem uzyskania nienależnego odszkodowania wypełnia ustawowe znamiona tego przepisu.

Innym problemem jest prawidłowe postępowanie w przypadkach, w których sprawca najpierw spowodował zdarzenie, np. podpalił ubezpieczony budynek i następnie wprowadził w błąd ubezpieczyciela odnośnie przyczyn wypadku. W takich sytuacjach praktyka również nie jest jednolita i oscyluje pomiędzy konstrukcją zbiegu przepisów ustawy i zbiegu przestępstw.⁹ Wydaje się jednak, iż prawidłowo powinno przyjąć się wówczas jedno

⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 marca 2002 r. w Gdańsku w sprawie o sygnaturze II AKa 523/01 (KZS 2002 Nr 10, poz. 114), zachowujący swoją aktualność do przepisu z art. 298 k.k. Por. M. Malinowski „Przestępstwo oszustwa ubezpieczeniowego” Prokuratura i Prawo Nr 10/2007; Zbigniew Niezgoda „Niektóre aspekty prawnokarnej ochrony ubezpieczycieli (instytucji ubezpieczeniowych) na gruncie unormowań art. 286 i 298 k.k. Prokuratura i Prawo Nr 4/2006.

⁸ Por. Aneta Michalska – Warias w „Kodeks karny. Komentarz” pod red. Tadeusza Bojarskiego LexisNexis Warszawa 2009 r., s. 212, z powołaną tam literaturą; obszernie M. Malinowski „Przestępstwo oszustwa ubezpieczeniowego” Prokuratura i Prawo Nr 10/2007 oraz Ł. Pohl „Niektóre aspekty prawnokarnej ochrony ubezpieczycieli (instytucji ubezpieczeniowych) na gruncie unormowań art. 286 i 298 k.k.”

⁹ (obszernie) M. Malinowski „Przestępstwo oszustwa ubezpieczeniowego” Prokuratura i Prawo Nr 10/2007 oraz A. Michalska-Warias w „Kodeks karny. Komentarz” pod red. Tadeusza Bojarskiego LexisNexis Warszawa 2009 r., s. 213.

zdarzenie faktyczne i zakwalifikować je jako przestępstwo z art. 298 k.k. Celem działania sprawcy jest przecież wyłudzenie odszkodowania, a takie właśnie zdarzenie penalizuje przepis art. 298 k.k.

III. Przestępstwo ubezpieczeniowe – postulaty zmian

Z punktu widzenia potrzeb praktyki, uwzględniając zarówno oczekiwania zakładów ubezpieczeń oraz organów ścigania i Sądów, można sformułować dwa zasadnicze postulaty adresowane odpowiednio do ustawodawcy oraz środowiska ubezpieczeniowego:

1. Usunięcie luki prawnej w treści art. 298 k.k. i objęcie jego regulacją również ubezpieczeń osobowych oraz rozszerzenie regulacji na zdarzenia pozorowane. Wówczas mógłby on uzyskać brzmienie:

„§ 1. Kto, w celu uzyskania odszkodowania lub innego świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty takiego odszkodowania lub świadczenia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto w celu uzyskania odszkodowania lub innego świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia podejmuje inne czynności niż określone w § 1, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia będącego podstawą wypłaty odszkodowania lub świadczenia z umowy ubezpieczenia.

§ 3. Nie podlega karze, sprawca przestępstwa określonego w § 1 albo w § 2, jeżeli przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wypłacie odszkodowania lub innego świadczenia z umowy ubezpieczenia.”

Uzasadnienie takiego postulatu, którego adresatem jest ustawodawca wydaje się wręcz oczywiste. Skoro jest to przepis wyraźnie dedykowany ochronie interesów prawnych ubezpieczycieli to dlaczego istnieje w nim wyraźne ograniczenie wyłącznie do ubezpieczeń, w których świadczenie z umowy ma charakter odszkodowania. Tym bardziej, iż metodyka działań sprawców przestępstw ubezpieczeniowych jest co do zasady bardzo podobna, a problem przestępstw w ubezpieczeniach osobowych z roku na rok jest co raz bardziej zauważalny i wykazuje wyraźną tendencją wzrostową.

Proponowany przepis z § 2 zapewnia ubezpieczycielom możliwość skutecznej walki z bardzo częstymi przypadkami pozorowania zdarzeń będących podstawą wypłaty odszkodowania lub innego świadczenia z umowy ubezpieczenia. Pozwala to realizować potrzeby procesowe zarówno pokrzywdzonego zakładu ubezpieczeń jak również organów ścigania i Sądów, w stopniu złagodzonej do rygoryzmu wynikającego z przesłanek przestępstwa oszustwa z art. 286 k.k.

2. Wypracowanie i stosowanie przez środowisko ubezpieczeniowe jednego standardu pojęcia przestępstwa ubezpieczeniowego

Postulat ten można uzasadnić wskazując na pewną alternatywę dla wcześniej zaprezentowanej propozycji skierowanej do ustawodawcy. Niestety pomimo kilkuletniej już dyskusji na temat problematyki przeciwdziałania przestępczości ubezpieczeniowej, wyraźnie

zauważalnym jest brak jednolitego podejścia samych zakładów ubezpieczeń do kwestii przyjęcia wspólnego rozumienia kwestii zasadniczej – **czyli co rozumiemy przez przestępstwo ubezpieczeniowe?**

Nie jest to tylko problem językowy i teoretyczny, wręcz przeciwnie kwestia zasadnicza na którą ubezpieczyciele w pierwszej kolejności powinni dać sobie wspólną i jednolitą odpowiedź. A tym samym wyjaśnić, co tak naprawdę jest celem i wyznacznikiem angażowanych środków w przeciwdziałaniu przestępczości ubezpieczeniowej.

Praktycznym przykładem negatywnych konsekwencji braku jednolitych standardów w tym zakresie są istotne problemy z korzystaniem przez zakłady ubezpieczeń z podstawowego narzędzia służącego przeciwdziałaniu przestępczości, jakim jest możliwość wymiany informacji pomiędzy ubezpieczycielami, na podstawie art. 19 ust. 2 pkt. 22 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 z późn. zm.) Użyte tam pojęcie „przestępczości ubezpieczeniowej”, któremu przeciwdziałanie jest konieczną przesłanką do udostępniania innym ubezpieczycielom informacji stanowiących tajemnicę ubezpieczeniową jest niedookreślone i niejasne. Tymczasem brak jednolitej praktyki w wykładni tego przepisu nie pozwala w istocie na efektywne wykorzystanie przez zainteresowane zakłady ubezpieczeń tego, jakże cennego uprawnienia w zwalczaniu zjawisk przestępczych godzących w interes środowiska ubezpieczeniowego i realizację go w sposób całkowicie prawnie dopuszczalny i bezpieczny.